

Zakończenie

Samodzielność online

- Technologie informacyjne stwarzają możliwość korzystania z potencjału Sieci, coraz większej samodzielności (Tofflerowskie „Obsłuż się sam”) nie tylko w globalnym wyborze produktów, odczytywanych treści, ale także aktywnie - w jego tworzeniu i płynnym czasie odbioru (time-shifting).

Kompresja czasu

- IT wymusza szybkość i precyzję, pozostawiając coraz krótszy czas na podejmowanie decyzji, nie zmniejszając wagi podejmowanych wyborów, które służą i będą służyć wszelkim, także długofalowym celom społecznym.
- To z kolei wymusza potrzebę szybkiego dostępu do precyzyjnej informacji, która bez zastosowań technologii informacyjnych nie spełni nawet podstawowych oczekiwań jej użytkowników.

Krąg informacyjny

- IT wymuszające szybkie podejmowanie decyzji, wynikająca z tego potrzeba dostępu do informacji i uzależnienie jej uzyskania od IT, kreuje nieunikniony proces następowania coraz ściślejszych powiązań świata wirtualnego z rzeczywistym.
- O jego łagodności lub dramatycznym przebiegu stanowi wiedza, edukacja w zakresie zastosowań IT. Jej fundamentem wydaje się umiejętność korzystania z zasobów informacyjnych Sieci.

Sieć sprzyja ekstremizmowi

- publikowanych informacji, w odniesieniu do aktywności indywidualnych Internautów, tworzonych przez nich grup, jak i wykorzystujących tę przestrzeń specjalistów tworzących m.in. personalizowane reklamy z pogranicza indoktrynacji.

Rola wyszukiwarek

- Współcześnie jest to zaledwie początek drogi do umiejętnego i efektywnego wykorzystania zasobów Internetu.
- zasoby te szybko pęcznieją, są poszerzane o bazy maili, treści list dyskusyjnych, przeróżnych forów, rozmów telefonicznych (VoIP), zapisów IM, blogów, wiki i wikipedii, programów RTV i zasobów wideo w Sieci.

Obserwowany sukces wyszukiwarek

- wynika nie tylko z rzeczywistych potrzeb rynku, lecz również z szybkości i mierzalności wszelkich działań szperaczy i poczynań ich użytkowników.
- Każda nowa inicjatywa w tym sektorze wirtualnego świata jest szybko oceniana, najczęściej w kontekście skuteczności zabiegów marketingowych (SEM), i ich dostosowywania do potrzeb internautów. W efekcie Sieć w sposób dyskretny wkroczyła w życie większości jej użytkowników.

Sieć jest w połowie drugiej dekady swojego istnienia

- wkracza w trzeci etap rozwoju.
- Pierwszym była koncentracja prac na zasobach – treściach i usługach WWW,
- w drugim rozwijano aplikacje ułatwiające korzystanie z owych zasobów,
- trzeci – polega na unifikacji, upraszczaniu i wykorzystywaniu wszelkiego typu kontekstów prowadzących do personalizacji. Wysiłki są skoncentrowane na uproszczeniu przeszukiwania zasobów i dostosowywania tego procesu do indywidualnych oczekiwań użytkowników Sieci.

Co dalej Internecie?

- obecność mediów w Sieci (kwestie udostępniania, personalizacji, sprzedaży, praw autorskich),
- inne formy komercji online (w dużej części za sprawą handlu),
- telefonia przez Internet (VoIP), bezpieczeństwo łączności bezprzewodowej
- finanse online (płatności, giełdy, banki)
- rosnąca liczba form przestępczości IT, np. nowych form zagrożeń w postaci spamu („**S**zczególnie **PA**skudnych **M**aili”), kradzieży osobowości czy phishingu.

Nowe zagrożenia społeczeństwa informacyjnego

Toffler, na długo przed Matrixem, bo w 1980 roku, postawił pytania o to czy maszyny opanują świat?, Czy Wielki Brat „będzie mógł kontrolować nasze rozmowy telefoniczne?”. Niewiele lat później uruchomiony został szpiegowski system Echelon do inwigilacji niemal wszystkich informacji przesyłanych w postaci cyfrowej (pełny ruch internetowy, faxy, rozmowy przez telefony komórkowe), a także usługa lokalizacji właściciela telefonu komórkowego czy system satelitarnego nadzoru ruchu pojazdów.

Przestroga M. McLuhan'a

„jesteśmy odrętwiali, głusi, ślepi i niemi wobec jej (technologii informacyjnej, przyp. autora) zderzenia z techniką Gutenberga”, podobnie jak niegdyś z trudnością wskazywany przez L. Pasteura niewidoczny i nierozpoznany wróg współczesnych mu lekarzy.

Internet bezprzewodowo

- łączności klasy Wi-Fi oraz perspektywy nowszych, znacznie szybszych wersji WiMax i Gi-Fi.
- Efektem tego będzie zmierzanie ku nieograniczonemu geograficznie, a także finansowo powszechnie akceptowanemu dostępowi do Internetu. Wobec jego powszechności będą musiały być podjęte nowe wyzwania dla Internetu – jego zastosowań i zapewne obrony przed zagrożeniami.

Rozwój technologii informacyjnych zmierza do kresu **pierwszego etapu** ewolucji –

- osiągnięcia dostatecznego poziomu doskonałości narzędzi gromadzenia, transmisji i lokalnego przetwarzania informacji.
- Owa lokalność odnosi się do informacji, które są przetwarzane branżowo (bez względu na lokalizację geograficzną). Obejmuje to proste rachowanie w firmie finansowej, obliczanie nadzwyczaj skomplikowanych funkcji opisujących modele zmiany pogody lub zachowań skorupy ziemskiej (japoński superkomputer Earth Simulator), badanie zjawisk fizycznych czy tworzenie filmów z wirtualnymi aktorami („Władca Pierścieni”). Etap ten – zasoby i ich lokalna obróbka – stanowi fundament drugiego wyzwania

fundament drugiego, nowego wyzwania dla IT:

- umiejętnego wyszukiwania informacji z oceanu zgromadzonych i nadal gromadzonych egzabajtów cyfrowych zapisów maili, e-książek, filmów, sygnałów odbieranych z kosmosu (SETI) i danych opisujących klientów (hurtownie zasilające CRM-y).
- Chodzi o to, by stworzyć takie narzędzia, które umożliwią wyszukanie informacji stanowiących najlepszą odpowiedź na pytanie w określonej sytuacji, dla konkretnej osoby (personalizacja) i które potrafi objąć mózg ludzki. Wiąże się to z dostępem do wszystkich informacji (super bazy) i dostosowaniem odpowiedzi do jej adresata. Doprowadzi do tego nieuchronna koncentracja potencjału dzisiejszych szperaczy – ich zasobów i narzędzi. Powraca idea budowniczych biblioteki Aleksandryjskiej – zgromadzenie wszystkich (ówczesnych) publikacji w jednym miejscu.

Trzeci etap

zapewne zaskoczy wszystkich, także jego głównych twórców, gdy moc połączonych ze sobą maszyn będzie w stanie powiązać zbiór zasobów informacyjnych nie w poszukiwaniu odpowiedzi spełniając warunek Alana Turinga, ale aby zadać, przekraczające ludzką wyobraźnię, pytania.

Przekroczenie progu pojmowania informacji?

- ucieleśnienie niepokojącej wizji wyboru, przez ludzkość, znacznie bogatszej (bo nie w pełni poznanej?), od otaczającego nas świata, przestrzeni wirtualnej (cyberprzestrzeni).
- Zapowiedzią tego jest ekspansja cyfrowych mediów, rosnąca autonomia maszyn (diginetmedia), coraz doskonalsze komputerowe gry, a także wirtualne enklawy, w których rzeczywiście ludzie spędzają swoje wolne chwile.
- Ten świat jawi się także jako doskonały rynek dla wszystkich form mediów, pod warunkiem, że będą wirtualne.

Kultura Sieci

- Trzeba dziesięć pokoleń by wykształtować kulturę Sieci